

KURENDA

KURJI DIECEZJALNEJ WILEŃSKIEJ.

PIUS PAPIEŻ XI.

MOTU PROPRIO

O uporządkowaniu nauczania chrześcijańskiego na całym świecie katolickim.

Kiedy po raz pierwszy przemawialiśmy przez swą encyklikę do świata katolickiego, zwróciliśmy uwagę, że jedynym lekarstwem na wszysko zło, które społeczność ludzka cierpi, będzie tylko to, jeżeli szukać się będzie pokoju Chrystusowego w królestwie Chrystusowem; dodaliśmy, że to królestwo na ziemi nie inaczej da się ustalić, jak tylko pracą i wysiłkiem Kościoła około wychowania ludzi. I to Kościół szczególnie czyni, kiedy w myśl mądrych swoich postanowień i praw dzieciom i osobom starszym udziela nauki religii. Z tego powodu nieodżałowany poprzednik nasz Benedykt XV, pismem swem przez ś. Kongregację Soborową wydanem (Acta Apost. Sed. XII a. 1920 p. 299), zapytywał biskupów włoskich, czy są powolni różnym przepisom, które o nauczaniu wiernych religii mówią; na te pytania każdy z nich z właściwą sobie starannością i pilnością odpowiedział.

Otóż, co zaczął tak bardzo stosownie troskliwy Papież, to my właśnie, uważając za swą spuściznę, ochotnem sercem przyjmujemy i całkowicie wykonać postanowiliśmy. Ze względu na samą rzecz i poto, aby dobrodziejstwo rozpoczętego dzieła rozciągnąć na wszystkie narody, pożądane jest myśli i starania wszystkich skierować ku sprawie związanej ze zbawieniem powszechnem i biskupów na całym świecie starania poprzeć i wzmocnić w dziele, nad które niema ważniejszego, a przy Kurji Rzymskiej ustanowić specjalny urząd, z pomocą którego roztoczymy w całym Kościele godną takiej sprawy opiekę i staranie.

Zatem motu proprio i na mocy pełni władzy apostolskiej ustanawiamy przy św. Kongregacji Soborowej specjalny urząd i tem pismem ustanowienie jego ogłaszamy, aby za pomocą niego Stolica Apostolska pobudzała na całym świecie do wykonania tych przepisów i praw, które mówią o nauczaniu religii wśród ludności chrześcijańskiej. Do tego urzędu należeć ma kierownictwo i rozwój akcji nauczania katechetycznego.

Mamy też nadzieję, że stąd wypłyną owoce zbawienia, jeśli z pomocą Stolicy Apostolskiej połączy się niezwłoczna i gorliwa współpraca Biskupów, kleru całego i osób świeckich. Niechaj przyjmą nasze zaproszenie do tego i stowarzyszenia katolickie obojga płci, aby dla przykładu same uczęszczały na kazania katechizmowe w oznaczonym czasie głoszone w swej parafii i niosły w tej pracy duchowieństwu pomoc stosowną, zdobywając sobie wobec Kościoła zasługi w dziele, nad które dla katolika niema świętszego i bardziej koniecznego.

Usilnie też prosimy zgromadzenia pobożne obojga płci, aby nie tylko w tem popierały w swych diecezjach swoich Biskupów, ale jeszcze starały się w swych kolegiach wychowawców stopniowo i coraz gruntowniej nauczać katechizmu, iżby sami naukę chrześcijańską dla siebie zdobyli i wiarę swą przeciwko zarzutom zwykle czynionym bronić, a także i innych dokładniej nauczać umieli.

Także i tego pragniemy, aby w niektórych główniejszych miejscach zgromadzenia zakonne zajmowały się nauczaniem młodzieży i pod przewodem miejscowych Biskupów otwierały szkoły celem przygotowania młodzieży. z obojga płci wybranej, któraby po przesłuchaniu pewnego programu nauk i zdaniu odpowiednich egzaminów mogła się uzdolnić do wykładania nauki chrześcijańskiej, historii świętej i historii kościelnej. Przełożeni domów zakonnych niechaj się postarają ze swoich zgromadzeń wybrać odpowiednich członków, którzyby mogli i takie szkoły prowadzić i chłopcom i dziewczętom zasady wiary św. wykładać.

Do Biskupów ma należeć czuwanie nad tego rodzaju szkołami religij i składanie co trzy lata sprawozdania do św. Kongregacji Soborowej o pracach w tym kierunku podejmowanych i o rezultatach, szczególnie w rzeczonych szkołach wyższych i kolegiach. Mamy nadzieję, iż wskutek tego zniknie u narodów katolickich ta plama nieznajomości rzeczy bożych, gdy szerokie warstwy dusz spragnionych wrócą do źródeł prawdy i łaski, to jest, „wody wytryskującej ku żywotowi wiecznemu”.

Co w niniejszem piśmie postanowiliśmy, polecamy, aby zawsze miało swą wagę i moc bezwzględną.

Dan w Rzymie u św. Piotra, w dn. 29 czerwca, w uroczystość Ksiągąt Apostołów, w r. 1923, a Pontyfikatu naszego w roku drugim.

Pius XI.

Do Pana Ministra W. R. i O. P. w Warszawie.

Rząd Polski przedłożył na dniu 29 września sejmowi ustawę o parcelacji i osadnictwie, w projekcie tym, przeznacza się na parcelację w art. I, l. B: „majątki ziemskie t. z. martwej ręki (duchowne, biskupie, kapitulne, klasztorne, plebańskie), z wyłączeniem tylko tych części, które bezpośrednio służą do wykonywania obrzędów religijnych. W związku z tem obowiązek uposażenia duchowieństwa w granicach ekwiwalentu za przejęte przez Państwo dobra będzie przez Państwo zagwarantowany w układzie z Stolicą Apostolską” stwierdzam niniejszem że: 1) projekt powyższy stanowi prawa wyjątkowe przeciw kościołowi katolickiemu. Podczas gdy bowiem innym właścicielom zostawia się obszar od 100 — 400 hektarów, zabiera się

kościółowi z wyjątkiem cmentarzy wszystką ziemię, nawet ogrody. W ten sposób rząd polski nie zniósłszy dotąd praw wyjątkowych przeciw kościołowi katolickiemu, wydanych przez wrogię rządu zaborcze, wydaje od siebie nową ustawę, nacechowaną nieżyczliwością przeciw kościołowi katolickiemu, bo obchodzącą się z duchowieństwem gorzej aniżeli z każdym innym obywatelom państwa polskiego. 2) Stwierdzam, że obowiązek uposażenia duchowieństwa spoczywa już teraz na rządzie polskim i to z tytułu prawnego, płynący z posiadania dóbr poduchownych. Rządy zaborcze, zabierając swego czasu w zarząd dobra duchowne zobowiązały się, że będą płaciły duchowieństwu dostateczne uposażenie.

Rząd polski, będąc obecnie posiadaczem dóbr poduchownych i ciągnąc z nich dochody, wziął tem samem na siebie obowiązki i ciężary, jakie na dobrach poduchownych spoczywają.

3) Stwierdzam, że rząd polski po uchwaleniu ustawy o reformie rolnej zwrócił się stosownie do brzmienia tejże ustawy do Stolicy Apostolskiej, by rozpocząć rokowania w sprawie dóbr *duchownych i poduchownych*. Tak wyraźnie pisało Ministerstwo Spraw Zagranicznych do Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie. Wskutek tego pisma Stolica Apostolska wyznaczyła osobną komisję, mającą w jej imieniu układać się z rządem polskim. Rząd polski z swej strony mianował również komisję. Obie komisje rozpoczęły prace i rokowania. Tymczasem obecnie rząd, nie uprzedziwszy ani słowem komisji papieskiej, przedkłada sejmowi ustawę, wedle której wszystkie ziemie kościelne mają bez wszelkiego dalszego rokowania być zabrane kościołowi katolickiemu.

Jest przyjętą rzeczą, że skoro się rozpoczęło układy, albo się je prowadzi do końca, albo oświadcza się, że dalej układów prowadzić się nie chce.

Stwierdzam, że rząd polski tej formy wobec episkopatu polskiego nie zachował a dodać należy, że episkopat polski występował w tej sprawie w imieniu i z polecenia Stolicy Apostolskiej.

Rzym, dn. 7 października 1923 r.

(—) E. Kard. Dalbor, Prymas Polski.

Consilium ad res liturgicas.

I.

Przyjmowanie Biskupa Diecezjalnego w kościele.

Przyjmowanie przy wizytacji kanonicznej.

Na przyjęcie Biskupa diecezjalnego należy przygotować tron, wzniesiony na trzech stopniach i mający u góry baldachim. Tron umieszcza się zazwyczaj po stronie Ewangelji. Do ozdobienia tronu, a przede wszystkim do pokrycia siedzenia, używa się barwy, odpowiadającej barwie aparatów liturgicznych, z wyjątkiem czarnego. (Caeremon. Episc., lib. I. cap. XIV,

n. 1.). U stopni ołtarza stawia się klęcznik, również okryty stosownego koloru tkaniną. Na ołtarzu po stronie Epistoły kładzie się księgę, w której się znajdują modły przy przyjęciu Biskupa wizytującego (np. Kancjonał, Pontyfikał itp.); powinno być też na ołtarzu sześć świec zapalonych, a o ileby był pod ręką, Pontyfikał otwarty w tem miejscu, gdzie się znajduje uroczysta benedykcja biskupia. U drzwi, gdzie ma być spotkany Biskup, należy rozłożyć dywan i postawić klęcznik, na którym Biskup przykłęknie przy całowaniu krzyża lub relikwiarza, albo przynajmniej położyć poduszkę do przykłęknięcia.

Na spotkanie Biskupa dzwonią we wszystkie dzwony, gdy tylko zacznie się zbliżać do kościoła. Kler, przybrany w komże, poprzedzany krzyżem procesyjnym, idzie do wielkich drzwi kościoła, a nawet poza ogrodzenie, stosownie do warunków i zwyczaju, na spotkanie Biskupa. U drzwi kścielnych ministranci z wodą święconą i trybularzem oczekują na przebycie całego orszaku. Proboszcz, przybrany w komżę i kapę, lecz bez stuly, (S. C. Rit. Decr. 16 apr. 1853) podaje Biskupowi, wchodzącemu do kościoła, krzyż lub relikwiarz do ucałowania, stojąc. Biskup, przykłękawszy bez biretu, całuje krzyż lub relikwiarz i natychmiast wstaje; proboszcz zaś podaje Biskupowi kropidło, całując rękojeść kropidła i rękę Biskupa, i sam w czasie pokropienia klęka razem z innymi; poczem odbiera kropidło, całując najprzód rękę a potem rękojeść kropidła. Po pokropieniu podaje łyżeczkę do kadzidła, zachowując się tak samo, jak przy podaniu kropidła, i gdy Biskup zasypuje poraz trzeci kadzidło, mówi: „Benedicite, Pater Reverendissime“, a gdy Biskup włoży bilet na głowę, okadza Go potrójnym rzutem trybularza wykonując głęboki ukłon przed i po okadzeniu, i otrzymawszy błogosławieństwo biskupie, oddaje trybularz ministrantowi.

Rozpoczyna się pochód do ołtarza. Na czele niosą krzyż procesjonalny wśród dwóch akolitów ze świecami, za nim bractwa z chorągwiami, kler. Biskup idzie pod baldachimem procesyjnym bez biretu (S. C. Rit. Decr. 18 aug. 1877), proboszcz zaś idzie po lewej stronie Biskupa. W czasie pochodu chór śpiewa *Te Deum*, lub *Ecce sacerdos* albo *Sacerdos et pontifex*.

Po przyjściu do stopni ołtarza Biskup klęka na przygotowanym klęczniku, jednocześnie klękają wszyscy. Proboszcz, przykłękawszy przed ołtarzem, wstępuje na najwyższy stopień ołtarza i zwrócony do klęczącego Biskupa odśpiewuje przepisane modły. Poczem Biskup udziela od ołtarza uroczystego błogosławieństwa. Gdy po błogosławieństwie Biskup zasiądzie na tronie, stosownie do naszego zwyczaju, proboszcz głosi mowę powitalną, po której Biskup od tronu lub z ambony mówi naukę. Gdyby zaś po wprowadzeniu do kościoła Biskup zechciał odprawiać Mszę św., to naukę wygłasza po Ewangelji (Martinucci. Lib. III. cap. XII, n. 33). Po tem wszystkiem Biskup w kapie czarnej lub fioletowej i mitrze prostej odprawia modły za dusze zmarłych według Pontyfikału. Po odmówieniu przy ołtarzu pierwszej modlitwy za dusze zmarłych, idzie biskup w mitrze, poprzedzony przez ministrantów z wodą święconą i kadzielnicą, krucyfery z akolitami i duchowieństwo, na cmentarz, o ile takowy jest tuż przy kościele. O ile zaś cmentarz jest oddalony od kościoła, należy rozłożyć całun na środku kościoła, a przed całunem postawić na dywanie *faldistorium*, na którym siedzi biskup podczas śpiewu *Libera* (Martinucci. Lib. VI cap. 37.). Po ostatniej modlitwie za dusze zmarłych (albo przed nabożeństwem

za dusze zmarłych) Biskup wkłada kapę białą i w mitrze ozdobnej siedząc na tronie, przyjmuje hołd od duchowieństwa miejscowego (A. i S. Festa. Della visita Pastorale, str. 62). Pontyfikał jednak nie nakazuje tej ceremonji podczas wizyty pasterskiej (Martinucci I, VI. c. 37 n. 114). Późem może się odbyć wizytacja Najśw. Sakr. i inne przepisane przez Pontyfikał czynności.

Gdyby przy przyjęciu Biskupa w kościele parafjalnym lub zakonnym, poza katedrą, była obecna kapituła katedralna gremjalnie, przybrana w stroje kanonickie, wtedy i tylko wtedy, krzyż i kropidło przy spotkaniu podaje Biskupowi najwyższy dostojnik kapitulny (S. C. Rit. Decr. 6 apr. 1680).

Przyjmowanie poza wizytacją.

O ile Biskup przybywa do kościoła nie w drodze wizytacji kanonicznej i nie po raz pierwszy, wtedy przy spotkaniu opuszcza się okadzanie, śpiew *Te Deum* i modły przy ołtarzu, oraz pierwsze uroczyste błogosławieństwo od ołtarza; do kościoła się wprowadza bez baldachimu procesyjnego. Tak samo bez baldachimu i okadzania wprowadza się Biskupa do kościoła w czasie trwania wizytacji w tymże samym kościele, ile razy przybywa tam dla dokonania jakiej czynności świętej.

Szaty liturgiczne dla Biskupa układają się na ołtarzu (Rubr. Gener.); o ile jednak na tymże ołtarzu jest wystawjony Najśw. Sakrament, to Biskup ubiera się w zakrystji (Van der Stappen. Sacra Liturgia, t. 3, qu. 175).

Odprowadzanie.

Po skończonych czynnościach świętych odprowadza się Biskupa w tymże porządku, jak się spotykało, to znaczy w tymże orszaku, przy biciu w dzwony, grze organowej, bez śpiewu jednak, i bez towarzyszenia chorągwi, nie podaje się również przy drzwiach wody święconej ani krzyża do ucałowania, żadnej bowiem niema o tem wzmianki w *Caeremoniale Episcoporum*.

II.

Sposób przyjmowania w kościele Biskupa-Sufragana.

Gdy Biskup-Sufragan wchodzi do kościoła bez kapy pontyfikalnej (*cappa magna*), kanonicy nie są obowiązani go spotykać; jeżeli zaś z okazji uroczystego nabożeństwa, za zgodą Biskupa diecezjalnego, przychodzi w kapie, prałaci i kanonicy nie są obowiązani spotykać go jako Biskupa własnego, lecz wystarczy, jeśli kilku kanoników spotka u drzwi kościelnych, a dwaj w tym wypadku do tego są obowiązani; starszy z nich podaje kropidło, którem Sufragan tylko siebie samego pokrapia; poczem prowadzą go do ołtarza lub miejsca przeznaczonego do odprawienia nabożeństwa lub innych czynności liturgicznych; również towarzyszą mu w powrocie do drzwi kościelnych (S. R. C. I. sept. 1607, De Herdt; Praxis Pontificalis, t. III, ed. 1873, p. 485). Przepis powyższy, jak widać, stosuje się tylko do przyjęcia Biskupa-Sufragana w katedrze.

Martinucci (*Manuale Sacrarum Caeremoniarum, Romae, 1880, vol VI, p. 406*) następne podaje wskazówki co do przyjmowania w kościele Biskupa niediecezjalnego: „Idąc do kościoła dla wykonania funkcji a nawet odpra-

wienia Mszy św. prywatnej, powinien o ile można unikać wejścia przez drzwi główne, lecz wejście przez boczne drzwi zakrystji. Jeżeli będzie zmuszony wejść przez główne drzwi, nie należy ani dzwonić, ani grać na organach; nie spotyka też go duchowieństwo; najwyżej dwóch z kleru w komzach lub ubiorze chórowym spotka go i jeden z nich poda kropidło, z którego Biskup średnim palcem prawej ręki weźmie wody święconej dla przeżegnania się, nigdy jednak nie pokrapia obecnych“.

Biskupowi Sufraganowi, wchodzącemu do kościoła dla odprawienia funkcji, nie przysługuje klęcznik z poduszką dla pomodlenia się przed Najświętszym Sakramentem (S. R. C. 2010).

Biskup Sufragan nie zasiada na tronie, lecz na faldistorium po stronie epistoły (S. R. C. 236). Może być wzniesienie, ale tylko posiadające jeden stopień (Caerem. Ep. l. c. XII. n. 10, 11). S. Kongregacja Obrzędów dnia 12 czerwca 1899 r. nr. 4023 orzekła, że Biskup diecezjalny nie może udzielić prawa używania tronu temu Biskupowi, który w danej diecezji jest Sufraganem, Wikariuszem Generalnym lub należy do Kapituły i orzeczenie to ponowiła dnia 23. XI. 1919 r. (A. Ap. S. vol. XII, p. 182).

Biskup Sufragan, mający celebrować pontyfikalnie, o ile przybywa w kapie, ubiera się przy faldistorium (przy ołtarzu) w przeciwnym razie — w zakrystji (S. R. C. 2010). W obecności Biskupa diecezjalnego Biskup Sufragan nie ubiera się przy ołtarzu (De Herdt, op. c. p. 485).

Biskup Sufragan nie ma przy asyście diaconos assistentes (kanoników honorowych), lecz tylko diakona i subdiakona oraz asystenta w kapie.

III.

Asystowanie Biskupowi do Mszy św. czytanej.

Biskupowi służy zazwyczaj dwóch kapelanów w komzach. Gdyby do Mszy św. służyli kanonicy, nie wkładają ubioru chórowego, lecz komże. Na ołtarzu położą ornat, stulę, pasek, albę, humerał, po stronie ewangelji — manipularz, a po stronie epistoły — mszał na poduszce. Na małym stoliku przygotowują kielich, ampułki, pacyfikał, jeśli będzie potrzebny do pocałowania. naczynie z wodą, tacką i ręcznikiem i tackę osobną. Przed ołtarzem w pewnej odległości postawić należy klęcznik a na nim położyć kanon. Na ołtarzu w dnie i święta uroczystsze zapala się cztery, w inne zaś dwie świece. Wchodzącemu do kościoła Biskupowi u drzwi głównych lub zakrystji starszy ze spotykających kapelanów, jeżeli niema rektora kościoła, podaje kropidło. Po odmówieniu przez Biskupa preparaty, drugi kapelan zanosí kanon na ołtarz i stawí go pośrodku. Biskup podchodzi do ołtarza i zdejmuję krzyż i mucet. Pierwszy kapelan kładzie krzyż na ołtarzu, a mucet na klęczniku. Należy pamiętać, że jeżeli się przyjmuje jaką rzecz od Biskupa, całuje się rękę a potem rzecz i odwrotnie — pierwéj rzecz, którą się podaje, a potem rękę. Przy Mszy św. żałobnej nie trzeba całować. Jeżeli się przechodzi z jednej strony ołtarza na drugą, należy klękać przed krzyżem, nawet jeśli niema Przenajświętszego Sakramentu. Następnie umyć rąk, podczas którego Biskup jest w birecie. Zdejmuję go sam i oddaje kapelanowi a ten kładzie na klęczniku. Pierwszy kapelan podaje Biskupowi z ołtarza paramenta, a drugi ubiera. Krzyż wkłada się przed stulą. Pierwszy kapelan otwiera postawiony na miejscu usuniętej środkowej tablicy kanon na początku modlitwy „Aufer a nobis“, kapelan drugi

bierze z ołtarza manipularz i obaj klękają na ministranturę. Gdyby do Mszy św. czytanej asystowali kanonicy, musieliby również klęczeć, gdyż według ceremonjału klęczy podczas ministrantury nawet Biskup, słuchający Mszy św. czytanej. Na słowa „Indulgentiam“ drugi kapelan wstaje, całuje boczny krzyż manipularza, daje do pocałowania Biskupowi krzyż pośrodku manipularza, wkłada go mu na rękę i całuje ją. We Mszy św. żałobnej Biskup wkłada manipularz zaraz po włożeniu ornatu. Po skończonej ministranturze kapelani wstępują na stopnie ołtarza, trzymając się w odległości pół kroku za Biskupem, t. j. tak, by go nie wyprzedzać. Pierwszy kapelan służy do mszału. Kiedy przeniesie go na stronę ewangelji, kapelan drugi w tym czasie postawi na ołtarzu kielich, rozkłada korporał, bursę stawia po stronie ewangelji, podaje całując patenę z hostją na ofiarowanie, wlewa wino i wodę, prosząc o błogosławieństwo: „Benedicite, Pater Reverendissime“, następnie nakrywa kielich palką, podaje wodę na Lavabo. Kanon podczas odmawiania tego psalmu trzeba przenieść na stronę epistoły. Przed rozpoczęciem prefacji drugi kapelan zdejmuje Biskupowi piuskę i kładzie ją na tacce na stoliku obok ołtarza. Na prefację podaje się kanon a mszał zamyka się. Na słowa „Qui pridie“ kapelani klękają przy ołtarzu. Drugi kapelan zdejmuje palkę i nakrywa nią kielich. Jeżeli trzeba dawać do całowania pacyfikał, który w wypadku daje się tylko Prałatowi, równym Biskupowi lub wyższym, Biskup, po odmówieniu „Domine Iesu Christe, qui dixisti“, całuje ołtarz a następnie podany pacyfikał, mówiąc: „Pax tecum“. Jeśli wierni przystępują do Komunii św., kapelan drugi wyjmuje puszkę z tabernaculum. W czasie przyjmowania Komunii należy trzymać patenę. Po Komunii, przed ablucją, nakłada się piuskę. Po ablucji następuje umycie rąk. Podczas benedykcji kapelani, chociażby byli kanonikami, klęczą na najwyższym stopniu. Po Mszy św. gratiarum actio na klęczniku.

(Martinucci, Manuale Sacrarum Caeremoniarum, Romae, 1879, vol. IV, p. 34—42, Favrin, Praxis Solemnium Functionum Episcoporum, Romae, 1906, p. 98).

IV.

Msza św. czytana wobec miejscowego Biskupa.

Biskupowi stawia się klęcznik przed środkiem ołtarza lub po stronie epistoły, jeśli nato pozwoli miejsce. Biskup klęczy podczas całej Mszy św., wstając tylko na ewangelję. Kapłan, mający odprawiać Mszę św., powinien być przy ołtarzu przed przybyciem Biskupa. Postawi kielich na ołtarzu i, stojąc przed stopniami po stronie ewangelji, odda głęboki pokłon Biskupowi, na znak którego rozpoczyna Mszę św.

W czasie *Confiteor* celebrans, zwracając się z głębokim pokłonem do Biskupa, mówi; *Tibi, Pater, et Te, Pater*. Następnie, powiedziawszy „*Oremus*“, oddaje pokłon Biskupowi i wstępuje na stopnie ołtarza, gdzie kontynuuje Mszę św.

Po ewangelji celebrans nie całuje mszału i nie mówi: *Per evangelica dicta*, lecz czeka zanim asystujący do Mszy zaniesie mszał do pocałowania Biskupowi, który, całując początek słów ewangelji, mówi: *Per evangelica dicta etc.*

Celebrans, zrnówiwszy pierwszą modlitwę po *Agnus Dei* positis manibus extensis, całuje ołtarz a ze złożonemi rękami-pacyfikał, który mu poda klęczący z prawej strony ministrant-kapelan, i mówi: *Pax tecum*; kapelan odpowie: *Et cum spiritu tuo*. Celebrans dalej odmawia modlitwy, a kapelan zanieśie pacyfikał Biskupowi do pocałowania. Podając mszał czy też pacyfikał należy pamiętać, że ukłon się oddaje tylko po pocałowaniu przez Biskupa. Jeżeli jednocześnie z Biskupem słuchają Mszy św. wyżsi dostojnicy jak Kardynał, Arcybiskup, daje się mszał i pacyfikał do pocałowania według starszeństwa. Jeżeli jest wielu dostojników równych Biskupowi godnością, nie podaje się nikomu.

W czasie ofiarowania Biskup nie błogosławi wody, ani też udziela błogosławieństwa w końcu Mszy św. Celebrans, po wymówieniu słów: *Benedicat vos Omnipotens Deus*, oddaje głęboki pokłon Biskupowi i błogosławi lud, nie czyniąc znaku krzyża w stronę Biskupa.

Et haec intelligantur, existente Episcopo in sua Dioecesi, vel Archiepiscopo, aut Legato in sua Provincia, alias servabitur ordo rubricarum Missalis.

(Caer. Ep. I. I. c. XXX, Favrin, Praxis Functionum Ep. Romae, 1906, p. 99).

V.

Sposób przyjmowania Prezydenta Rzeczypospolitej.

Gdyby wypadło przyjmować Prezydenta na granicach miasta lub wsi, Biskup wita go przybrany w rókietę i mucet, kanonicy i inni kapłani przybrani w zwykłe szaty chórowe.

Prezydentowi, przybywającemu do kościoła, Biskup, ubrany w rókietę i kapę, względnie kanonik lub inny kapłan, przybrany w komżę i kapę, podaje kropidło, następnie wprowadza go do kościoła przy śpiewie „Te Deum” lub innej pieśni. (Gdyby zaraz miała być odprawiona Msza św., „Te Deum” śpiewa się po niej).

Dla Prezydenta w presbiterjum przygotowuje się siedzenie i klęcznik, okryty suknem lub inną materją. Prezydent klęka, a Biskup, przybrany w kapę i mitrę, a kapłan — tylko w komżę i kapę, stanawszy na stopniach ołtarza po stronie epistoły, zwrócony do Prezydenta modlącego się, śpiewa wersety i modlitwę:

V. Salvum fac principem nostrum, Domine.

R. Deus meus, sperantem in Te.

V. Mitte ei, Domine, auxilium de sancto.

R. Et de Sion tuere eum.

V. Nihil proficiat inimicus in eo,

R. Et filius iniquitatis non nocebit ei.

V. Fiat pax in virtute Tua.

R. Et abundantia in turribus Tuis.

V. Domine, exaudi orationem meam.

R. Et clamor meus ad Te veniat.

V. Dominus vobiscum.

R. Et cum spiritu tuo.

Oremus: Deus, cui omnis potestas et dignitas famulatur, da huic famulo Tuo, principi nostro N., prosperum suae dignitatis effectum, in quo

Te semper timeat, Tibique iugiter placere contendat. Per Christum Dominum nostrum. Amen.

Poczem Biskup udziela błogosławieństwa, rozbiera się z szat pontyfikalnych i do drzwi odprowadza Prezydenta. Gdy Prezydent przybywa do kościoła dla wysłuchania Mszy św., przełożony kościoła przyjmuje go, jak powiedziano wyżej, oddaje pokłon, podaje kropidło do przeżegnania się, przeprowadza do ołtarza. Tu śpiewa wersety i powyższą modlitwę. Po Mszy św. śpiewa „Te Deum” z wersetami i modlitwą, jak wyżej. Po nabożeństwie odprowadza go do drzwi i żegna pokłonem. Podczas Mszy nie oddaje się Prezydentowi żadnych pokłonów (S. R. C. 29 mart. 1659, 18 apr. 1642) i nie podaje ewangelji do pocałowania (Caer. episc. l. I, c. 13, n. 13).

Gdyby Prezydent był obecny na Mszy śpiewanej, należy go okadzać post Episcopum (t. j. po tych kanonikach, którzy przy Biskupie stoja (Caer. epp. l. I, c. 23, n. 30). Pocałunku pokoju udziela presbyter assistens, podając do pocałowania pacyfikał (Caer. epp. l. I. c. 24, n. 6).

(—) *Carolus Lubianiec*, Canonicus, Prof. Sem.

(—) *Leo Żebrowski*, S. Sanct. Cubicularius.

(—) *Antonius Cichoński*, Prof. Sem. Mag. Cer.

ARCYBISKUP METROPOLITA

Warszawski

Dnia 12 października 1923 r.

Nr. 5578.

Do

Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W kilku miejscowościach Archidiecezji Warszawskiej Inspektorzy i Dyrektorzy Szkół Państwowych zażądali, aby KsKs. Prefekci złożyli przysięgę służbową, nie zaprosili jednak kapłana katolickiego, któryby przysięgę przyjął, twierdząc, że Władze Szkolne upoważniły Inspektorów i Dyrektorów do przyjmowania przysięgi.

Artykuł 15 Ustawy z dn. 17 lutego 1922 r. o państwowej służby cywilnej brzmi: „Urzędnik mianowany stałym, składa w przepisanej formie przysięgę wobec przełożonej Władzy służbowej”.

Jeżeli „Ustawa mówi, że przysięgę składa się, wobec przełożonej Władzy służbowej”, to bynajmniej nie odejmuje przysiędze charakteru religijnego i nie wprowadza na jej miejsce jakiejś formy przysięgi cywilnej, lecz tylko żąda, by przysięga była odbierana w obecności przełożonej Władzy służbowej, nie zaś przez przełożoną Władzę.

W kościele Katolickim przysięga jest aktem religijnym i w zasadzie winna być wykonywana w formie przez Kościół określonej, inaczej ogół wiernych nie uznaje jej znaczenia i siły moralnego zobowiązania w sumieniu.

Gdyby artykuł wspomnianej Ustawy należało komentować, że przełożona Władza służbowa upoważniona jest do odbierania przysięgi, wtedy mogłoby się zdarzyć, że przysięgę przyjmować będzie od katolików dy-

rektor lub inspektor wyznania akatolickiego, niekiedy nieprzychylnie nawet dla religii katolickiej usposobiony, że kapłan katolicki, który dla swego charakteru kapłańskiego jest przeznaczony do sprawowania aktów kultu religijnego, musiałby składać przysięgę w ręce kobiety-dyrektorki lub inspektorki, co ośmieszałoby i kapłana i kobietę i akatolika, odbierającego przysięgę, jako akt religijny.

Uwagi te tak dalece są uzasadnione, że kiedy za okupacji rosyjskiej niektórzy sędziowie Sądu Okręgowego, prawosławni, zaczęli odbierać przysięgę nie już od kapłana, ale od zwyczajnych świeckich świadków, to przeciwko temu zaprotestowała i władza duchowna katolicka i opinia publiczna, która wyraziła się w artykule, popartym wywodami prawnymi „Gazety Sądowej“, i w wielu innych pismach, które ten artykuł komentowały.

Wobec powyższego śmiem prosić Pana Ministra o wydanie podwładnym sobie władzom szkolnym odpowiedniego zarządzenia, aby wszyscy pracownicy szkolni wyznania Rz. Katolickiego składali przysięgę przed kapłanem katolickim, a tem bardziej aby kapłani nie składali przysięgi przed osobami świeckimi, lecz tylko przed kapłanem w obecności przełożonej władzy świeckiej; proszę o to tymbardziej, że inne Ministerja podobne zarządzenie już wydały.

(—) *Aleksander Kardynał Kakowski,*

15-X. 23 r.

Chcąc przyczynić się wszelkimi środkami do polepszenia wyników pracy tak ważnej, jak nauczanie religii w seminarjach nauczycielskich, i uwzględniając okoliczność, że przygotowanie młodzieży wstępującej do seminarjów w obecnym czasie nie jest jeszcze dostateczne oraz pragną pogłębić metodyczne przygotowanie przyszłych nauczycieli do nauczania religii, Ministerstwo powiększa liczbę godzin nauczania religii na kursie pierwszym do trzech, na kursie zaś piątym do dwóch tygodniowo przez cały rok szkolny.

Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

z dnia 15 września 1923 r.

w sprawie kwalifikacji zawodowych duchownych rzymsko-katolickich do nauczania religii w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich państwowych i prywatnych.

Na zasadzie art. 2 ustawy z dn. 26 września 1922 r., dotyczącej kwalifikacji zawodowych do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich państwowych i prywatnych (Dz. U. R. P. poz. 828), po porozumieniu się z właściwymi władzami kościelnymi, zarządza się co następuje:

§ 1. Kwalifikację zawodową do nauczania religii w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich państwowych i prywatnych stanowi dla duchownych rzymsko-katolickich:

a) stopień naukowy uniwersytecki: doktora, magistra lub licencjata, otrzymany na wydziale teologii katolickiej uniwersytetu lub zakładu teologicznego w Polsce lub jednego z uniwersytetów i zakładów teologicznych zagranicznych, których świadectwa uzasadniają w myśl obowiązujących przepisów prawo do dodatku za studja wyższe;

b) świadectwo złożenia egzaminu pedagogicznego na prefekta przed komisją biskupią wraz ze świadectwem ukończenia studjów teologicznych w uniwersytetach i zakładach teologicznych albo w tych diecezjalnych seminarjach duchownych w Polsce, w których do przyjęcia wymagane jest świadectwo dojrzałości ze szkoły średniej ogólnokształcącej.

§ 2. Do udzielania nauki religii potrzebuje duchowny rzymsko-katolicki oprócz kwalifikacji naukowych jeszcze misji kanonicznej, udzielonej mu przez właściwego Biskupa.

Przepisy przejściowe.

§ 3. Za posiadających kwalifikacje naukowe i zawodowe do nauczania religii rz.-k. w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich uważa się również duchownych rzymsko-katolickich, którzy:

a) przed upływem roku 1917 ukończyli Akademię duchowną w Petersburgu ze stopniem doktora, magistra, kandydata lub ukończonego studenta,

b) posiadają świadectwa ukończenia studjów teologicznych w seminarjum duchownem oraz dyplom ukończenia studjum pedagogicznego, wydany przez państwową komisję egzaminacyjną przy państwowym Instytucie Pedagogicznym w Warszawie,

c) którym przyznano prawo pobierania dodatku za studja wyższe na mocy art. 15 ustawy z dnia 13 lipca 1920 r. o uposażeniu nauczycieli i dyrektorów państwowych szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich, preparand oraz wizytatorów szkół (Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 433) oraz w myśl art. 17 rozporządzenia Prezydenta Ministrów, Ministra Skarbu, Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Ministra b. Dzielnicy Pruskiej z dnia 25 października 1920 r. w celu wykonania ustawy z dn. 13 lipca 1920 r. o uposażeniu nauczycieli państwowych szkół ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich i preparand oraz wizytatorów (Dz. U. R. P. Nr. 103 poz. 688),

d) byli w czynnej służbie nauczycielskiej w czasie wejścia w życie przytoczonej na wstępie ustawy, a przed upływem 1921 r. ukończyli 30 lat życia, odbyli sześć semestrów wyższych studjów teologicznych w charakterze studentów oraz 5-letnią praktykę szkolną, z czego co najmniej 2 lata w szkołach średnich ogólnokształcących w wymiarze przynajmniej 14 godzin tygodniowo, jeżeli Minister W. R. i O. P. na wniosek właściwego Ordynarjatu biskupiego uzna 1) praktykę za zadawalną, 2) studja wyższe za dostatecznie udowodnione świadectwami prac seminaryjnych lub egzaminów półrocznych.

e) byli w czynnej służbie nauczycielskiej w czasie wejścia w życie przytoczonej na wstępie ustawy i choć nie mogą się wykazać studjami wyższymi w zakresie wskazanym w punkcie d) czynią jednak zadość wy-

mienionym tam innym warunkom,—jeśli Minister W. R. i O. P. na wniosek właściwego Ordynarjatu biskupiego uzna ich pracę naukową lub pedagogiczną za wybitną;

f) byli w czynnej służbie nauczycielskiej w chwili wejścia w życie przytoczonej na wstępie ustawy i przed upływem 1921 r. ukończyli przynajmniej 45 lat życia oraz 12 lat pracy szkolnej nauczycielskiej w wymiarze przynajmniej 14 godzin tygodniowo, przesłuchają 3 wakacyjne kursy ministerjalne katechetyczne i zdadzą z przesłuchanego materiału zadawałniający egzamin na prefekta przed komisją biskupią.

§ 4. Duchownym rz.-katolickim, którzy uzyskają kwalifikacje naukowe i zawodowe do nauczania religii w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich na zasadzie § 3 d) e) f) g) oraz tym z duchownych w § 3 lit. c. którzy nie posiadają dyplomów na nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących lub seminarjów nauczycielskich dyplomy takie wyda Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

§ 5. Duchowni rz.-katolicy, którzy nie posiadają kwalifikacji określonych jednym z powyższych artykułów, a nie postarają się o ich nabycie przed ukończeniem 1928 r. tracą prawo nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:

Głabiński.

W sprawie opłat za wypisy metrykalne dla inwalidów.

Zarząd Głównego Związku Inwalidów Wojennych zwrócił się do Ministerstwa W. R. i O. P. z następującą prośbą:

Inwalidzi wojenni, wdowy i sieroty wojenne, dochodząc swych praw rentowych, muszą przedstawiać rozmaite wyciągi metrykalne: urodzin, ślubu, śmierci, aby uzyskać należne im pobory. Ministerstwo Skarbu w zrozumieniu, że nie jest słusznem, by inwalida, wdowa czy sierota, dochodząc swych praw, ponosili jeszcze wydatki, uwolniło wymienione zaświadczenia od opłat stemplowych. Zdarza się jednak, że urzędy parafjalne, wystawiając wspomniane wyciągi, nie pobierają opłat stemplowych, pobierają wszakże dość znaczne opłaty za samo sporządzenie wyciągów. Wobec tego Zarząd Głównego Związku Inwalidów uprasza o zwolnienie od tych opłat.

Mając na względzie potrzebę przyjsia z pomocą inwalidom wojennym, Ministerstwo ze swej strony popiera powyższą prośbę i (dn. 11. X. r. b. Nr. 8490) uprasza Kurję o wydanie proboszczom, prowadzącym Księgi Aktów Stanu Cywilnego zależnych wskazań w związku z art. 23 Ustawy Inwalidzkiej z 18. III. 21 r. Dz. U. Rz. P. 32 ex 21. poz. 195, który zastrzega zwolnienie od opłat renty inwalidzkie i czynności, wynikające z jej dochodzenia.

Powyższą odezwę Kurja podaje do wiadomości i zastosowania się.

Formula supplicis libelli uxoris oratricis in causa matrimonii rati et non consummati.

BEATISSIME PATER,

N. N., filia....., e dioecesi....., civitate....., annos
nata....., conditione....., domicilium habens in civitate.....,
via..... sub paroecia..... ad pedes Sanctitatis Vestrae humili-
ter provoluta, quae sequuntur exponit:

Die....., mense....., anno....., oratrix, tunc annum
agens....., praemissis denunciationibus a iure statutis ac ritu civili.
matrimonium, in paroeciali ecclesia....., cum N. N., filio.....,
e dioecesi....., et civitate....., tunc annorum....., pro-
fessione....., rite contraxit.

Sed hoc matrimonium, contra oratricis ingenium, ad exitum perductum
fuerat ab eius matre, quae omnem movit lapidem ut filia animum sibi
conciliaret; et cum nullum ab eiusmodi nuptiis daretur effugium, oratrix
ad matrimonium celebrandum accessit, sperans fore, ut sensim sine sensu
amor erga virum enasceretur.

At spem fefellit eventus, nam coniugali consortio vix instituto, vir
pravam indolem pandidit, ideoque defectus amoris in aversionem prorupit.
Quapropter quindecim ab inito matrimonio diebus elapsis, vir, oratrice re-
licta, ad paternam domum remeavit; postero autem die, ipsa, urgente, ma-
tre, virum assequi debuit; cum quo tamen vix quinque diebus transactis,
ad matrem reversa est, malens potius mori, quam cum eo intolerabilem
vitam ducere.

Tum ex hoc capite vir separationem a civili tribunali petiit atque
obtenuit. Oratrix vero, apprime sibi conscia de non secuta matrimonii con-
summatione, tum ob perversam viri voluntatem, tum ob defectum amoris,
imo aversionem ipsius oratricis, ad pedes Sanctitatis Vestrae confugit,
Apostolicam dispensationem super matrimonio rato et non consummato
misericorditer implorans.

Rationes autem ad petendam dispensationem sunt: 1° invincibilis
oratricis aversio erga virum, absque ulla spe reconciliationis; 2° incontinen-
tiae periculum, attenta eius iuvenili aetate; 3° desiderium transeundi ad
alias nuptias, eidem nuper oblatas.

Et Deus, etc.

Datum....., die....., mensis....., anno.....

N. N.

(scriptio, si fieri potest, manu ipsius oratricis).

Si libellus detur a viro, similiter exaretur, mutatis mutandis, genuina
peracta factorum expositione.

Responsum parochi (si partes reconciliationem renuant) ad litteras
Ordinaril pro informatione et coniugum reconciliatione.

ILLME AC REVME DOMINE,

N. (mulierem, si eam antea interrogari expediat), antea alloqui cura-
vi, quae sui matrimonii vicissitudines exposuit, et suam valetudinem con-

lugali convictu labefactari, necnon necessitatem dissolvendi matrimonii monstravit. Post eam allocutus sum virum, qui ad cohabitationem restaurandam se paratum exhibuit, sed omnino desperat, ob uxoris pervicaciam.

In reconciliatione non ulterius insistendum censi, cum matrimonium saltem absque amore ex parte mulieris initum videatur, ac verisimilis sit inconsummatio, et aliunde periculum incontinentiae exstet ex parte oratrici, quod ut gravis causa pro dispensatione adducitur. Ex percontationibus peractis, de probitate et credibilitate utriusque coniugis satis constare videtur, ita ut fides eorum assertionibus praestari possit.

Praesentibus allegatur testimonium de celebratione matrimonii dictorum coniugum, in authentico exemplari.

Datum ex paroecia N., die.....

Obsequentissimus subditus

N.

L. † S.

INFORMATIO PAROCHI.

Specimen responsionis a paracho dandae, si informationes sint respective parti. aut partibus, aut testibus favorabiles; factis in textu litterarum necessariis mutationibus, pro subiecta materia.

Quod attinet ad informationes a Revmo Iudice instructore in causa expetitas litteris diei, infrascriptus parochus Ecclesiae N. pro suo munere respondet, se N. uxorem oratricem, in finibus huius paroeciae commorantem, pluribus abhinc annis perspectam habere; ac praesentibus litteris, quatenus sibi constiterit, fidem facit eandem mulierem religione et honestis moribus imbutam esse, ac bona existimatione gaudere, ita ut mendacio obnoxia non existimetur. Quibus attentis, oratrix incapax periurii putatur, etiam in sui favorem, et credibilis apparet quoad assertionem de inconsummatione sui matrimonii. Ceterum cum idem parochus, occasione porrecti libelli pro huius causae introductione, rogatus a Revmo Ordinario, investigationes peregerit et cum praefata muliere collocutus fuerit, censuit eandem sinceram et veridicam esse.

Quod autem ad virum conventum spectat, etc.

In fidem.

Ex paroecia....., die....., anno.....

L + S.

N. parochus.

Ex adverso, si informationes non sint favorabiles, parochus iis utatur verbis, quae a veritate minime deflectant, quaeque prudentia pro diversis casibus suggerat.

Si parochus sponso, vel testes, vel peritos non probe noverit, neque certas de iisdem informationes aliunde, pro sua conscientia, colligere queat, iudicem in sua responsione, adductis rationibus, aperte doceat.

Iudex autem tunc alias personas probas et apprime instructas per se rogabit, vel, si ita censuerit per Ordinarium informationes ad rem exquiret.

(Acta Apostolicae Sedis, vol. XV, p. 114-116).

Oddział Grobownictwa Wojennego Wileńskiej Dyrekcji Robót Publicznych dnia 14 m. b. L. 514/11887 powiadamia Kurję, że wkrótce ma przystąpić do ekshumacji zwłok polskich żołnierzy z porozrzucanych po polach i lasach w pow. Dziśnieńskim i Wileńskim mogił na najbliższe cmentarze parafjalne czy wojskowe. J. E. Biskup Wileński niniejszem poleca Duchowieństwu wspomnianych powiatów, aby to ponowne pogrzebanie zwłok odbyło się przy udziale miejscowego Duchowieństwa z zachowaniem wszystkich obrządków, nakazanych przez Rzymsko-Katolicki Kościół, zwłaszcza że większość pogrzebanych w powyższej kategorii mogiłach osób katolickiego pogrzebu nie miała.

Podaje się do wiadomości Przewielebnego Duchowieństwa, że J. E. Biskup z d. 1 grudnia znosi podatek na seminarjum, opłacany przez XX. Proboszczów od liczby parafjan, natomiast postanawia potrącać na seminarjum 10% od każdorazowych poborów Duchowieństwa parafjalnego z dotacji rządowej.

Dokumenty (raporty, podania, kontrakty), skierowywane do Kurji i mające być przesłane do innych władz, powinny być składane przynajmniej w dwóch egzemplarzach. — W podaniu lub raporcie może być omawiana tylko jedna sprawa.

Kurja prosi WWXX Proboszczów, by, przysyłając pieniądze do Kurji przekazem pocztowym lub przez P. K. O., na odcinkach wskazywali cel załączonej sumy, np.: „Mk. 500 000 do pisma Nr. 150 z d. 15.X-1923 r. w sprawie indultu od zapowiedzianego“ lub „Za Kurendę Nr. 9“, albo „Na uniwersytet lubelski“ i t. p.

Ukazał się drugi zeszyt „Kwartalnika Teologicznego Wileńskiego“. Oprócz artykułów XX. Profesorów Fijałka, Woronieckiego, Archutowskiego i innych, zawiera obszerny przegląd piśmiennictwa z różnych dziedzin nauk teologicznych.

Ks. Małkowicz Józef, katecheta szkoły powszechnej w Kołomyi wydał podręcznik do nauki religii dla czterech niższych klas szkoły powszechnej p. t. „Nauka wiary i obyczajów“ i wyciąg z tego p. t. „Mały katechizm“. Książki te zaliczamy do podręczników szkolnych, których w naszej diecezji wolno używać, a nabyć je można u Autora.

Zarząd Bratniej Pomocy Alumnów Seminarjum Diecezjalnego zwraca się do wszystkich swoich członków wspierających z gorącą prośbą o pomoc. Spadek waluty огоłocił kasę, a cały szereg nagłych potrzeb

alumnów czeka zaspokojenia. Nie mówiąc o potrzebach w ubraniu, bieliznie etc. przewiduje się, że nawet wyjazd na ferje Bożego Narodzenia może być uniemożliwiony dla wielu z braku środków. Składki i ofiary przyjmuje Zarząd, Wilno, Seminarjum Diecezjalne, Śniadeckich 6.

(Bratnia Pomoc Alumnów Seminarjum Diecezjalnego).

Izba Skarbowa Wileńska dnia 13 listopada r. b. L. 2063/V wyjaśnia Kurji, że podwyżka opłat stemplowych, zgodnie z reskryptem Min. Skarbu L. 4195 i 4196/D. O. nie dotyczy niepełnych wyciągów z ksiąg metrycznych. Na terenie b. Litwy Śr. tego rodzaju wyciągi opłacają się w wysokości 200 mk., zaś w pozostałych powiatayh: Dziśnieńskim, Brasławskim, Duniłowickim i Wilejskim — w wysokości — 100 mk.

Z KURJI DIECEZJALNEJ WILEŃSKIEJ.

Wilno, dnia 15 listopada 1923 r. Nr. 4671.

X. Lucjan Chalecki,

*Szambelan J. Św.,
Kancierz Kurji.*
